

Pamiętki po H. Dąbrowskim - w Ratuszu

Jak już informowaliśmy w poniedziałek złożona zostanie na Ratuszu urna z sercem gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Wraz z urną wystawione będą nieznane pamiątki po wielkim wodzu. Są wśród nich: rękopis generała „Wyprawa w roku 1794 do Wielkopolski” oraz kurtka mundurowa i czapka do munduru (kopie).

W Sali Ławy Miejskiej oglądać będzie można również odznaczenia Henryka Dąbrowskiego. Są to: wysokie francuskie odznaczenie wojskowe z czasów wojny napoleońskiej Order Korony Żelaznej, ponadto Order Legii Honorowej i wstęga Virtuti Militari i Krzyża Komandorskiego. Wszystkie pamiątki wypożyczono z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz z Muzeum w Kórniku.

Warto wspomnieć również, że urnę, w której przewiezione zostanie serce Henryka Dąbrowskiego, wykonano według projektu znanego rzeźbiarza poznańskiego J. Stasińskiego.

(wa)

Przed Świętem Lipcowym Poniedziałkowe uroczystości w Poznaniu

Otwarcie nowej gazowni ♦ wmurowanie
aktu erekcyjnego pod budowę Rataj
♦ przekazanie urny z sercem gen.
H. Dąbrowskiego ♦ wręczenie nagród

W dniach poprzedzających Święto Lipcowe, które zbiega się z ostatnim rokiem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego odbędą się w Poznaniu szereg doniosłych uroczystości oraz imprez. Rozpoczną się one w poniedziałek, 18 bm., a trwać będą w ciągu całego tygodnia.

18 bm o godz. 14 nastąpi otwarcie nowej gazowni w Poznaniu. W uroczystości, podczas której wręczone będą odznaczenia państwowe, we-

Pożegnanie starych
wskaźników?

Cegielski w I półroczu

Mimo znanej niedoskonałości wskaźnika produkcji globalnej jako miernika oceny pracy przedsiębiorstw, jest on stosowany nadal. Nawet w przypadku Zakładów H. Cegielskiego, które uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 1963 r. zobowiązane zostały do rozliczenia się tylko z 4 głównych zadań dyrekcyjnych: eksportu bezpośredniego w zlotówkach dewizowych, eksportu pośredniego (np. silników w statkach na eksport) w cenach zbytu, ilościowych dostaw ważniejszych wyrobów dla kraju oraz udziału kosztów własnych w sprzedanej produkcji.

Na wczorajszej konferencji prasowej w HCP, poinformowano dziennikarzy, że Zakłady H. Cegielskiego postanowiły zerwać z nieodłąką tradycją i oceniać pracę zakładów tak, jak nakazuje uchwała KERM-u. Okazało się przy tym, że ocena sporządzona nowym systemem, wierniej oddaje pracę załogi i realizację planu zaspokojenia potrzeb handlu zagranicznego i kraju.

Półroczny plan wpływów dewizowych z eksportu bezpośredniego zakłady wykonały w 103,9 procentach. Plan eksportu pośredniego — aż w 129,3 procentach. Plan dostaw ważniejszych wyrobów dla kraju — 96,4 procentach. Stopień wykorzystania funduszu płac — 98,4 procent. Tak więc Zakłady HCP spisała się w I półroczu nieźle. W sumie wykonała bowiem plan w 108,9 procentach.

(pch)



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek 17/18 VII 1966 r. Nr 168 [6975]

Puławskie „Azoty” produkują

Przemówienie Władysława Gomułki
na uroczystości uruchomienia kombinatu

W sobotę nastąpiło uroczyste, oficjalne przekazanie do eksploatacji pierwszych urządzeń produkcyjnych kombinatu azotowego „Puławy I”. Na uroczystość wieniec 5-letni wysiłek związany z realizacją jednej z największych w Polsce inwestycji przemysłowych przybyli I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes NK ZSL, Marszałek Sejmu — Czesław Wycech. Gośćmi budowniczymi i załogi kombinatu byli również: Stefan Jędrzejowski, Ignacy Loga-Sowiński, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz Bolesław Jaszcuk, Witold Jarosiński Konstanty, Dąbrowski, Stanisław Hasiak.

Obecna była rządowa delegacja Czechosłowacji z wicepremierem Jozefem Krejczem, ambasadorowie krajów dostarczających sprzęt dla Puław: Czechosłowacji — Oskar Jelen, Związku Radzieckiego — Awierkij Aristow.

Kilka informacji o kombinacie. Składać się on będzie z dwóch pracujących w oparciu o odmienną technologię — zakładów: „Puławy I” i „Puławy II”. Czynne już są pierwsze instalacje „Puław I”. Na ich całość złoży się pięć podobnych instalacji. Razem dwie fabryki jeszcze w bież. 5-letce dostarczać będą 850 tys. ton mocznika i 1.100 tys. ton saletry amonowej rocznie. W 1970 r. z Puław pochodzić będzie 55 proc. krajowej produkcji nawozów azotowych. Produkcja kombinatu w Puławach będzie wtedy ponad 2,5-krotnie większa, niż obecnie w całym naszym przemyśle.

Bezpośrednio po uroczystej akademii podczas której Wł. Gomułka wygłosił dłuższe przemówienie i na której zabrał też głos przewodniczący rządowej delegacji czechosłowackiej, wicepremier J. Krejcz, wręczone wysokie odznaczenia państwowe nadane przez Radę Państwa dla 191 osób. Wśród nich było 37 obywateli CSRS, którzy wnieśli szczególny wkład w prawidłowy przebieg dostaw sprzętu dla kombinatu. Aktu dekoracji dokonali W. Gomułka, Cz. Wycech i I. Loga-Sowiński.

W części artystycznej akademii wystąpił centralny zespół Wojska Polskiego.

A oto skrót przemówienia Władysława Gomułki, wygłoszonego podczas tej akademii.

Wł. Gomułka złożył gorące podziękowanie i serdeczne gratulacje technologom, inżynierom, technikom i załogom robotniczym wszystkim przedsięwzięciom, wszystkim budowniczym, którzy zbudowali zakłady azotowe w Puławach.

Podkreślił też poważny wkład Czechosłowacji i Związku Radzieckiego w tę budowę.

Tu, w Puławach — mówił Wł. Gomułka — po raz pierwszy wchodzi do ruchu nowoczesne jednostki wytwórcze o zdolności 300 ton amoniaku na dobę. Obok nich buduje się jednostki o mocy 500 ton na dobę.

Udział zakładów azotowych w Puławach w krajowej produkcji amoniaku z przerozobem jego na mocznik i saletry amonowej wyniesie w 1970 r. ponad 55 proc. Taka koncentracja produkcji w oparciu o nowoczesność technologii oraz wykorzystanie gazu ziemnego jako surowca przyniesie także obniżkę kosztów produkcji.

Rozwój produkcji nawozów azotowych i fosforowych oraz import odpowiednich ilości soli potasowych pozwolą w roku gosp. 1965/66 dostarczyć rolnictwu na każdy ha użyt-

Lord Chalfont w Krakowie

Przebywający w Polsce brytyjski minister stanu odpowiedzialny w brytyjskim MSZ za sprawy rozbrojenia — Lord Chalfont przybył wraz z małżonką 16 bm. do Krakowa.

W czasie pobytu w Krakowie lord Chalfont wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził m. in. Wawel, interesując się zgromadzonymi tu skarbami kultury i sztuki, jak również inne zabytki Krakowa.

Lord Chalfont zwiedził również muzeum i historyczny zamek w Pieskowej Skale koło Ojcowa (PAP)

Walki w Wietnamie

Ginie ludność cywilna pod gruzami domów

Na rozszerzonej sesji nadzwyczajnej Prezydium KC południowowietnamskiego Narodowego Frontu Wyzwolenia, która odbyła się w dniach od 7 do 9 bm., rozpatrzono sytuację w Południowym Wietnamie od lata ub. roku tj. od czasu gdy USA zaczęły na masową skalę zwiększać liczebność swej armii interwencyjnej.

Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, powołując się na agencję „Wyzwolenie”, na sesji rozpatrzono także sprawę wykonania głównych zadań politycznych Frontu oraz omówiono dyrektywy i politykę Frontu na najbliższy okres.

W sesji, której przewodniczył Nguyen Hun Tho, przewodniczący prezydium KC NFW, uczestniczyli wszyscy członkowie Prezydium i sekretariatu Frontu, przedstawiciele partii politycznych i organizacji masowych wchodzących w skład NFW, oraz przedstawiciele armii wyzwolenczej.

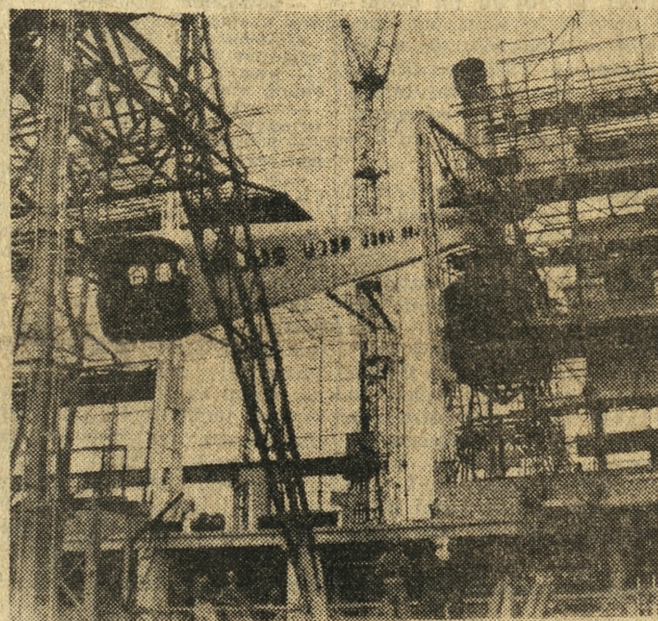
Referat o sytuacji w Wietnamie i o zadaniach NFW wygłosił Nguyen Hyu Tho. Uczestnicy sesji wysłuchali także innych referatów.

Państwo nasze przeznacza

Dokończenie na str. 2

W pierwszej połowie lipca

Aluminium z Konina



Piłkarskie Mistrzostwa Świata

ZSRR — WŁOCHY 1:0

W sobotnim spotkaniu ZSRR pokonał Włochy 1:0 (0:0), zapewniając sobie miejsce w ćwierćfinale.

Zwycięzcy grali bardziej zespołowo. Potrafili narzucić przeciwnikom swoją koncepcję gry. Szybko skrzydłowi radziecy — Ciszlenko i Baniszewski — popisywali się efektywnymi rajdami i ładnie podawali piłkę swym kolegom ze środka pola.

W pierwszej połowie gra była wyrównana. Piłkarze radziecy nie wykorzystali trzech sytuacji podbramkowych, a Włosi czterech. W drugiej połowie, inicjatywę przejęła drużyna radziecka. Po kilkumastu minutowej przewadze, w 57 min. skrzydłowy Ciszlenko otrzymał podanie od Malafiejewa, minął w efektywnym stylu, Facchetti'ego i strzelił zaskakująco z bardzo ostrego kąta. Bramkarz włoski Albertosi był bezradny. Do końca meczu piłkarze obu drużyn mieli jeszcze okazję do poprawienia wyniku. Nie potrafili ich jednak wykorzystać.

NRF — ARGENTYNA 0:0

Piłkarze NRF, zremisowali z Argentyną — 0:0.

Obydwa zespoły zagrały wybitnie defensywnie. Argentynczyści stosowali system 4-3-3, z tym że zawsze na przedpolu ich bramki było przynajmniej 6 zawodników. Niemcy, którzy — według zapowiedzi trenera Schoena — mieli grać systemem 4-2-4, również po kilku minutach wycofali pomocników do obrony. Rywalie wyczekiwali tylko na dogodną sytuację do zaskakującego ataku. Oboje byli jednak czujni. W tej sytuacji gra z minuty na minutę stawała się ostrzejsza.

Obroncy niemieccy: Weber oraz Schnellinger zupełnie wyeliminowali

Dokończenie na str. 4

Hanojski korespondent węgierskiej agencji MTI zwraca uwagę, że w ostatnich tygodniach liczba samolotów amerykańskich straconych nad Wietnamem Północnym niemal się podwoiła. Świadczy to z jednej strony o wzmożeniu nalołów przez Stany Zjednoczone, a z drugiej strony wskazuje na umocnienie się obrony przeciwlotniczej DRW. Obok tradycyjnej artylerii przeciwlotniczej coraz większą rolę odgrywają nowoczesne środki walki, w tym myśliwce nadźwiękowe. Myśliwce północnowietnamskie straciły w czwartek dwie pirackie maszyny USA.

Goście z Charkowa u gospodarzy miasta i województwa

W drugim dniu pobytu w Poznaniu delegacji Charkowa na której czele stoi przewodniczący obwodu charkowskiego Dymitr Pismanczewski, spotkała się ona z gospodarzami województwa i miasta. W godzinach rannych delegacja przyjechała została przez I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Szydłaka, a następnie była podejmowana przez przewodniczącego Franciszka Szczębalę.

Trzecią wizytę we wczorajszym dniu nasi mili goście złożyli przewodniczącemu RN Poznania Jerzemu Kusiaowski. W godzinach wieczornych uczestniczyli w Sesji DRN Nowe Miasto i w otwarciu Parku Tysiąclecia. (st)

Nowe pismo literackie

1 września br. ukaże się pierwszy numer „Miesięcznika Literackiego” — nowego czasopisma społeczno-literackiego. Redaktorem naczelnym jest Włodzimierz Sokorski.

Na łamach „Miesięcznika” znajdzie się miejsce dla szerokiego przekroju poglądów pisarzy, twórców naukowców i krytyków. Obok aktualnych problemów współczesnej literatury, poruszane będą w „Miesięczniku” zagadnienia społeczne, filozoficzne, naukowe; znajdują się też rozprawy krytyczne, eseje i publicystyka obejmująca również aktualną tematykę międzynarodową.

W skład kolegium redakcyjnego „Miesięcznika Literackiego” wchodzi przedstawiciele różnych dziedzin kultury, nauki i sztuki. (PAP)

Czesław Wycech w Poznaniu

Do Poznania przybył prezes Naczelnego Komitetu ZSL, Marszałek Sejmu — Czesław Wycech, który w ubiegły piątek uczestniczył w posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL. W czasie posiedzenia, któremu przewodniczył prezes WK ZSL — Józef Wroniak, omówiono problemy szkolenia ideologicznego wśród członków Stronnictwa.

Prezes Wycech odbył następnie rozmowę z członkami zespołu redakcyjnego „Gazety Chłopskiej”, przekazując życzenia z okazji wydania 500 numeru tego pisma.

W sobotę, w okolicznościowym spotkaniu zespołu „Gazety Chłopskiej” z kierownictwem WK ZSL udział wzięli również sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL — członek Rady Państwa — Kazimierz Banach, prezes WK ZSL — Józef Wroniak, wiceprezes WK ZSL — Walentyna Kołodziejczyk, z-ca kierownika Wydziału Propagandy NK ZSL — Jan Lis, oraz dyrektor wydawnictwa „Prasa ZSL” — Jerzy Rumianek. (za)

Wyniki badań budżetów rodzinnych

W Głównym Urzędzie Statystycznym opracowane zostały wyniki badań budżetów rodzinnych za I kwartał br. Z opracowania tego wynika, że najmniejsze rodziny pracownicze charakteryzują: Warszawę, Kraków, Łódź, najliczniejsze zaś — województwa szczecińskie, kieleckie i poznańskie.

Przeciętna warszawska rodzina dysponuje na jedną osobę dochodem wynoszącym kwartalnie ok. 3400 zł; następne miejsca zajmują Łódź (ponad 3200 zł) i woj. katowickie (ok. 3200 zł). Najniższy zaś poziom dochodów mają rodziny w województwach: poznańskim, szczecińskim i olczyńskim (ok. 2300 zł).

Struktura wydatków wykazuje pewne różnice. I tak można zaobserwować, że ludność w wielkich miastach więcej wydaje na mieszkanie, opał i światło, higienę i ochronę zdrowia, jak również na rozryw-

Nowe władze Kościoła polsko-katolickiego

5 bm. obradował w Warszawie V Synod Kościoła polsko-katolickiego w PRL. Na Synodzie wybrano nowe kierownictwo kościoła. Na stanowisko naczelnego biskupa i przewodniczącego Rady Kościoła powołano ks. bpa Juliana Pękala, na biskupa — ordynariusza diecezji warszawskiej — ks. bpa Tadeusza Ryszarda Majewskiego, na biskupa — ordynariusza diecezji wrocławskiej — ks. bpa Franciszka Koca, na wikariusza generalnego i administratora diecezji krakowskiej — ks. Benedykta Sęka.

10 bm. w Bolesławcu koło Olsztyna odbyła się konsekracja, biskupów — elektów: ks. ks. T. Majewskiego i F. Koca. Głównym konsekratorem był ks. dr Leon Grochowski, pierwszy biskup polskiego narodowego kościoła katolickiego w USA i Kanadzie, przebywający razem z grupą Polonii amerykańskiej w kraju na uroczystościach Tysiąclecia Polski.

14 bm. w urzędzie do spraw Wyznań nowo wybrani kierownicy diecezji złożyli ślubowanie na wierność PRL.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbilit Sek.

„Wunderwaffe“ z Pokrzywna? (2)

INSTYTUT ZBRODNI

W połowie sierpnia 1943 r. pojawiły się w Pokrzywnie pierwsze przeznaczone przez hitlerowców na Nesselstadt, pierwsze ekipy budowlane kilku niemieckich firm z Poznania. Znaczenie wcześniej jednak rozgościł się tu specjalny oddział SS. Od tej chwili teren budowy jest silnie strzeżony. Obowiązuje głęboka tajemnica. Pod karą śmierci zakazano robotnikom ujawniać co robią. Kierownikiem prac jest Sturm bannführer SS, lekarz dr Gross. Tutaj w Pokrzywnie prof. Blome dokonuje wizytacji. I znów znika. Dwukrotnie zjawia się w towarzystwie satripy „Kraju Warty” Artura Greisera. Zimą 1944 roku Pokrzywno gości nie było kogo, bo Himmlera i Göringę. Po ich wizycie zatrudnieni przy budowie Niemcy zwierają się do polskiego robotnika: „Tu się będą działy różne rzeczy i białe temu, kto się tutaj dostanie”. Bardziej tajemniczości dodają: „...das soll die Schwester der Versuchsanstalt von Dachau sein”. („Ma to być siostra zakładu doświadczalnego z Dachau”).

Złowrogie memento na szczycie nigdy nie stało się ponurą rzeczywistością. Czas nie pozwolił hitlerowcom ukończyć budowy obiektu. Jak wiemy już — prof.

ki kulturalne i na komunikację. W miastach tych wyższe są również wydatki na żywność. Np. wydatki żywnościowe rodzin warszawskich są wyższe od średniej ogólnokrajowej o 21 proc., a w województwach: poznańskim, lubelskim, białostockim niższe od średniej o ok. 10 proc.

Wydatki na odzież i obuwanie są największe w Warszawie i Wrocławiu oraz województwach: katowickim, krakowskim i opolskim.

Na mieszkanie najczęściej wydaje się w woj. katowickim, w Warszawie i Krakowie. Na opał i światło najwięcej wydały rodziny w Warszawie i Poznaniu, zaś najmniejsze w województwach katowickim i lubelskim.

Pierwsze miejsca w wydatkach na rozrywki kulturalne i oświatę zajmują rodziny we Wrocławiu, Warszawie, Krakowie, natomiast najniższe są sumy na te cele w województwach bydgoskim i szczecińskim. (PAP)

Wilson w Moskwie

Wczoraj we wczesnych godzinach popołudniowych przybył do stolicy ZSRR premier W. Brytanii, Harold Wilson. Jego pobyt w ZSRR obliczony jest na 3 dni. Oficjalnie premier przybywa na otwarcie brytyjskiej wystawy handlowej w Moskwie, ale w czasie pobytu w ZSRR spotka się z radzieckimi mężami stanu. W poniedziałek ma rozpocząć rozmowy z premierem A. Kossyginem.

Komentatorzy zachodnich agencji prasowych zwracają uwagę, że jednym z głównych punktów rozmów będzie problem wietnamski. (Związek Radziecki i W. Brytania są współprzewodniczącymi konferencji w sprawie Indochin, która zwołana była w Genewie w roku 1954). Będzie to druga w tym roku oficjalna wizyta Harolda Wilsona w Moskwie. Poprzednio bawił on w ZSRR w lutym br. na krótko przed wyborami powszechnymi w W. Brytanii. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbilit Sek.

„Wunderwaffe“ z Pokrzywna? (2)

Kurt Blome i jego współpracownicy — w ostatniej dosłownie chwili uciekli z Pokrzywna. Rosjanie byli tuż, tuż... Takim też rozwojem wydarzeń należy tłumaczyć fakt, że rozkaz zbombardowania Instytutu, zatarcia po nim wszelkich śladów — spalił na panewce. Można więc było później — porównując plany techniczne — dokonać wizji lokalnej tajemniczych budowli, stojących zresztą do dziś.

Z planami w rękę

Obszar około hektara otoczony jest dwumetrowym murem. Po rogach bunkry dla wachmanów. Cztery żelazobetonowe baraki długości 60—80 metrów. Dwie kondygnacje pod ziemią, wszystko to połączone ze sobą podziemnymi korytarzami. Jeden z budynków o powierzchni 400 m² posiada szczególnie mocną konstrukcję. Okna zabezpieczone od wewnątrz najpierw grubą kratą, później matowym szkłem, drugą kratą(!), zwykłą szybą, a na zewnątrz 32 milimetrową hermetycznie zamkniętą szybą stalową okiennicą. Na dodatek — szklana wata i gumowe paski gazoszczelne. Podwójny(!) sufit z żelbetonu. Cele 6x6 metrów. W każdej ujęcie 4 kanalików z zaworami. Na planach urządzenia z podpisem: „Propan-gasanlage”.

Od siebie dodajemy: Propan — ogłowodor o właściwościach usypiających, w większych dawkach trujący. Budynek, o którym mowa, miał być dodatkowo otoczony 4-metrowym (!) murem. Najciekawszy jednak to budynek określony w planach jako „Tierversuchstation” (Stacja doświadczalna dla zwierząt).

Dokończenie ze str. 1

w bieżącej 5-lacie na rozbudowę przemysłu nawozów sztucznych i związanych z nim gałęzi przemysłu chemicznego obliczono sumę 18 mld. zł, to jest niemal tyle, ile wydaliśmy na cały przemysł chemiczny w 5-leciu 1956—1960.

Budowa „Puław” kosztowała ok. 4,1 mld zł. Do końca bieżącej 5-latki wydamy jeszcze na jego rozbudowę 5,3 mld zł.

Nasz program nawozowy stanowi integralne ożywienie życia rolnictwa, zmierzającego do wzrostu całej produkcji rolniczej i przewyższenia jej głównej słabości, to jest zbyt powolnego wzrostu produkcji zbóż i pasz.

Znaczenie przemysłu chemicznego w gospodarce narodowej — mówił dalej Sekretarz KC — nie ogranicza się tylko do produkcji na rzecz rolnictwa. Bez nowoczesnej chemii nie można dzisiaj wyobrazić sobie rozwoju przemysłu maszynowego, budownictwa, przemysłu lekkiego i innych gałęzi gospodarki narodowej. Produkty nowoczesnej chemii zastępują materiały tradycyjne w szeregu gałęzi gospodarki, pozwalają na znaczne obniżenie kosztów wytwarzania

Dlatego też w bieżącym 5-leciu wydamy na rozwój tego przemysłu ponad 77 mld zł czyli o przeszło 10 mld zł więcej niż w ciągu 10 ubiegłych lat.

W wyniku realizacji tych inwestycji do r. 1970 nastąpi:

- potrojenie produkcji nawozów azotowych, wzrost produkcji nawozów fosforowych,
- dwu i półkrotny wzrost produkcji włókien syntetycznych,
- trzykrotny wzrost produkcji tworzyw sztucznych,
- podwojenie przerobu ropy naftowej
- 70 procentowy wzrost produkcji siarki.

Nowe obiekty przemysłu chemicznego powinny odznaczać się najwyższym światowym poziomem techniki, gwarantującym wysoką jakość wyrobów i niskie koszty produkcji. Dlatego też państwo nasze nie szczędzi środków na zakup za granicą nowoczesnych technologii i instalacji dla przemysłu chemicznego.

W drugiej części przemówienia Wł. Gomułka poruszył najważniejsze problemy sytuacji międzynarodowej podniesione w dokumentach narady

doradczego Komitetu Politycznego Państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

Sprawą naczelną, która komplikuje i zaostrza obecną sytuację międzynarodową, a nawet spycha świat na krawędź przepaści wojennej, jest wojna w Wietnamie.

Dla narodów świata jest jasne, kto jest agresorem w Wietnamie. Nie Wietnam bowiem prowadzi wojnę w USA, nie Wietnamczycy bombardują ludność amerykańską, jej miasta, osiedla i wszelkie obiekty, lecz USA podjęły haniebna, kolonialną interwencję zbrojną w Wietnamie Półd., a później napadły zbrojnie na Wietnam Północny i bombardują jego terytorium, uśmiercają jego mieszkańców, niszczą jego skromny dorobek.

Jeśli ludzie kierujący polityką USA zdobędą się na gruntowną ocenę sytuacji, to muszą dojść do wniosku, że nadszedł już najwyższy bodaj czas, aby dokonać zwrotu w ich polityce, porzucić myśli o dalszej eskalacji wojny w Wietnamie i skierować szczerze i praktycznie swoją działalność na pokojowe rozwiązanie, zgodne z układem genewskim, tak jak to proponuje rząd DRW i Front Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Półd.

Kraj nasz, w imię pełnej solidarności z narodem wietnamskim, z jego bohaterską i niezłomną walką o wolność i suwerenność, a także w imię naszych własnych narodowych interesów wykona wszystkie zobowiązania nakreślone w oświadczeniu. Będziemy nadal udzielać DRW i narodowi wietnamskiemu poparcia materialnego — obronnego, politycznego i

Zaproszenie do Japonii

Prezydent Francji de Gaulle został zaproszony do złożenia wizyty w Japonii — oświadczył w parlamencie premier japoński, Eisaku Sato.

Premier dodał, że prezydent ZRA, Gamal Abdel Naser prezydent Jugosławii Josip Broz Tito oraz radziecki minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko zostali również zaproszeni do Japonii.

PAP

„Wunderwaffe“ z Pokrzywna? (2)

został w czas zdruzgotany uderzeniem radzieckiej ofensywy.

Refleksje po 23 latach

Te koszarne wizje tracą na swej ostrości, gdy ogłamy w Pokrzywnie, w lipcowym słońcu 1966 roku tajemnicze, ponure, żelbetowe budowle. Poszczerbione mury kalające dawniej to miejsce obrosła kwitnąca zielen. Z niedowierzaniem dotykamy powyrwane z zawiasów hermetyczne okiennice, grube przezarte rdzą kraty. Oto mała wykładana białym szkłem celia. Jedna z wielu. Pod sufitem 4 otwory. Czemu miały służyć? Zaraz... zaraz. Na technicznej kalce Herr Heinricha Rosenbacha jest przecież wyraźna adnotacja: „Gaserschluss” (zawory gazowe). Pięć kroków dalej, w pomieszczeniu ze ścianą z matowego szkła — projektant zaznaczył skrupulatnie na planie: „Desinfizier” (dezynfekcja) — w drewnianych kłach siedzą dziś... króliki. Najzwyklejsze polskie domowe szaraki. Chrupią marchew. Inne pomieszczenia służą za magazyny paszy, skład narzędzi rolniczych itp.

Przed 23 laty w tym miejscu ręce hitlerowskich naukowców zamierzały wykonać zbrodniczy program. Stworzyć broń masowej zagłady. Wunderwaffe! Nim dojrzały owe szatańskie plany, tu w Pokrzywnie, w wykładanych kafelkami celach siedzieliby ludzie — króliki.

Może Ty, Twój brat... Twój ojciec lub matka...

ANTONI BADOŃ
ZBIGNIEW SZYMAŃSKI

moralnego. Razem z wszystkimi krajami socjalistycznymi jesteśmy zdecydowani — jeśli rząd DRW zwróci się do nas o to — umożliwić zaciąg naszych ochotników dla niesienia zbrojnej pomocy narodowi wietnamskiemu w walce przeciwko agresorom. Nawiasem mówiąc, mamy już masę zgłoszeń ludzi, którzy chcą jako ochotnicy jechać do Wietnamu.

Pokój jest niepodzielny. Sytuacja w Wietnamie rzutuje na sytuację w Europie. Jakikolwiek europejski konflikt zbrojny między socjalizmem a kapitalizmem przerósłby automatycznie w trzecią wojnę światową, w katastrofę nuklearną. Umocnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest więc rzeczą decydującą dla zachowania i utrwalenia pokoju w świecie.

W krajach Europy zach., a także poza Europą wyniki głębokiego kryzysu zaufania do polityki amerykańskiej i do całej agresywnej koncepcji strategii — politycznej, na której opierał się Pakt Atlantyczny. Przeszła działalność straszak „agresji komunistycznej”. Wzmogły się natomiast obawy o skutki zbrojnych na Zachodzie przed rosnącym potencjałem i pozycją NRF, jako głównego partnera USA w Europie.

Realizacja aspiracji państw zachodnioeuropejskich, a zwłaszcza Francji, do większej samodzielności zbiega się w ten sposób z dążeniami krajów socjalistycznych do osłabienia

napięcia i zażegnania groźby konfliktu zbrojnego.

Stwierdzając te pozytywne przemiany w sytuacji europejskiej, W. Gomułka omówił politykę rządu polskiego i problem podziału Niemiec.

Jesteśmy za przewyższeniem antagonistycznych podziałów w Europie, za zastąpieniem przeciwnostawnych ugrupowań wojskowo — politycznych systemu bezpieczeństwa i szeroką współpracą międzynarodową we wszystkich dziedzinach. Dlatego wśród szeregu innych wysunęliśmy w deklaracji propozycję zlikwidowania wojskowych organizacji zarówno Państwa Północno — Atlantycznego, jak i Układu Warszawskiego.

Jest jednak rzeczą oczywistą, że dopóki siły dominujące w NATO nie podejmą realnych kroków w kierunku osłabienia napięcia i antagonizmów, dopóki odmawiać będą wejścia na drogę porozumień odpowiadających interesom bezpieczeństwa naszych krajów i całej Europy, nie może być mowy o osłabieniu obronnej gotowości państw Układu Warszawskiego.

Narada bukareszteńska wykaże, czy państwa te są gotowe do podjęcia tych kroków. W tym celu będziemy w pełni współpracować z państwami socjalistycznymi we wszystkich zasadniczych sprawach, które były przedmiotem obrad. Świadczą o tym dokumenty jednoznacznie przyjęte przez wszystkich uczestników narady.

PAP

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

Podzielił się swymi myślami z Lutkiem. Wchodzili na teren budowy. Niemrawo ruszali się tam robotnicy, pokrzykiwali technik.

— Myślałem też podobnie. I wiesz, co mi przychodziło do głowy? Tamten facet, któregoś obili po głbie. Może ona go zna, albo może coś podsłuchała. Mogły to być zwykłe pogroźki, niemniej babka się wystraszyła. Tylko skąd mogła wiedzieć, że właśnie o nas chodzi, a nie o kogo innego.

— Racja... Facet nie wie przecież, kim jesteśmy. — Przedstawiłeś mu się. — Nie zapamiętał Zresztą, nie wiem. Później pogadamy. W każdym razie szkoda mi Florka. Pocziwy chłopak, trochę byczkowaty, ale na to już nic nie można poradzić.

Zaśmiali się. Technik szedł ku nim z rozradowaną gębą. — No, może we wrześniu wreszcie ruszymy. Dostajemy dwie brygady i już awizują nam materiały. Nareszcie się ocknęli.

— We wrześniu nas już tutaj nie będzie, szkoda.

— A prawda, kończyć praktykę. Tylko nie obmalujcie nas w sprawozdaniu za ostro — uśmiechnął się. — Opinię, wystawimy wam taką — zgiał ramię w łokciu. — Dopilnujcie dziś wylewania żelbetu, tych słupów wspornikowych. Żeby zaprawa była wymieszana jak się należy. Mają to dobrze strambować. Aha, stal zbrojeniową też dostaniemy. Do jesieni podjedźmy pod dach — ale to już dodał cicho, nie wierząc we własne słowa.

Przy wylewach z miejsca zaczęli ich majster.

— To ci dopiero chryja, co? Cały Kołobrzeg aż kipi. Milicja uwiija się jak w ukropie, wszędzie w porcie ich pełno. Z psami chodzą, ale po całej nocy jaki tam pies ułapi ślad. Cwaniaki to robiły, szkoda gadać. Mówią, że kupa była tych dolarów i innej waluty. Obłowili się goście.

Wybaluszyli oczy. — Nie słyszeście jeszcze? Naprawdę? „Baltone” obrabowali! Nie z towaru, ale z forsy. Wybrali niedzielę, jedyny dzień, kiedy utargu nie odwożu stamtąd do banku. I właśnie wczoraj mieli duży ruch, pełną kasę. To ci dopiero chryja, co? U nas to już się robi zupełna Ameryka.

Zaraz, kto to mówił o jakichś wielkich obrotach? Ach prawda, mężczyzna, który stał na schodach „Baltony” i narzekał przed kobietą, że taką mieli paskudną niedzielę. Finowie kupowali, statek miał rankiem odpłynąć... Ciekawe, odpłynął, czy zatrzymany został pod jakimś pretekstem?

Znagli uczuł, jak oblewa go war. Dobrze, że Lutek odszedł już z majstrem, wypytując go ciekawie o szczegóły. Inaczej zaraz by zobaczył szczerwieniałą gębę kompana. Ze ten człowiek musi mieć wszystko wypisane na twarzy, byle co wyskakuje na nią rumieńce jak u zgorznej starej panny... Bo przecież naprawdę głupio. Licho go wczoraj poniosło pod okno „Baltony”. Słyszał wiele o tym sklepie. O zagranicznych towarach, które marynarze kupują tam na warunkach wolnocłowych, o bateriach wódek, zapragnął zerknąć. Zupełnie jak niedopierzony szczeniak... Tamten jęłosem go zauważył to, podejrzał się przypatrywał. Cholera, żeby się nie wplątał w jaką kabałę.

Ledwie się otrząsnął z jakiegoś lęku. Nic przecież nie zrobił, aby się bać. Ostatecznie to, że zajrzał przez okno, guzik zresztą przez nie zobaczył, nie jest przestępstwem.

Dopiero na wspomnienie Danki rozprężył się wewnętrznie. Pewnie, można cieszyć się tylko i czuć szczęśliwym. Nie chciałaby wprawdzie, by pytał i mówił, ale to o niczym nie świadczy. Musi go lubić i chyba nawet więcej niż lubić, sama go zaczęła całować. I jak całować. Jej wargi były najprzód wilgotno-chłodne, miały lekki smak soli. to po morskiej kapieli, a potem rozparzyły się, piękły po prostu i smak ich stał się zupełnie inny. To było urocze, przepiękne.

— Panie akademik, coś się pan tak rozmarzył. Na bok, bo może się beleczka osunąć na nóżkę — zaśmiali się robotnicy, dźwigający prety zbrojeniowego żelaza.



UWAGA, WYCIECZKOWICZE I TURYSY!

RESTAURACJE PSS

„TURYSTYCZNA” w Puszczykowie, ul. Wczasowa 7
„POWSZECHNA” w Mosinie, pl. 20 Października
polecają:

- ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE
- GOLONKI, FLAKI, różne posiłki barowe

KAWIARNIE PSS

„GÓRĘCKA” w Jeziorach
„RELAX” w Mosinie

zapraszają na

WYSMIENIĄ KAWĘ, CIASTKA, LODY,
NAPOJE CHŁODZĄCE ITP.

Sprawną obsługę zapewnią konsumentom przyjemny pobyt.



Przetargi

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1 — ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż **SAMOCHODU** marki Lublin, nr rej. PM 61-88 — cena wywoławcza 28.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 1 sierpnia o godz. 11 w Samodzielnym Oddziale Wykonawstwa Inwestycyjnego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SOWI lub na konto B. I. O. W. Poznań nr 69-111/2-29.

Tryb postępowania zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 4 z 11 lutego br.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne legitymujące się koncesją do świadczenia usług przewozowych.

Pojazd oglądać można codziennie na terenie Zakładu w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1 w godz. od 10 do 14.

Sredzka Wytwórnia Tkanin Technicznych w Srodzie, ul. Ks. Kępa 3 — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie **REMONTU KAPITAŁOWEGO I MODERNIZACJI BUDYNKU MAGAZYNOWEGO** z przeznaczeniem NA **BUDYNEK PRODUKCYJNO-SOCJALNY**.

Rodzaje robót:

1. Roboty rozbiórkowe
2. Roboty budowlane
3. Roboty dekarskie
4. Roboty blacharskie
5. Roboty montażowe konstrukcji dachowej.

Materiały do w/w prac do uzgodnienia z inwestorem. Termin wykonania prac do dnia 30 września br. Oferty można składać do dnia 26. VII. br. na całość wykonania prac jak i na poszczególne rodzaje robót. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 lipca br. o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne przedsiębiorstwa koncesjonowane.

Zastrzegę się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Uczelnia przyjmie warsztat napraw silników. Poznań, Grodzka 24. 28078g

Przyjmę natychmiast 2 pomocników instalatorów wod.-kan. i c. o. Zgłoszenia do ul. Głogowska 60 m. 14 od godz. 20—21. 28057g

Praca

Dochodząca gospośka do samodzielnego prowadzenia domu potrzebuje. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28079g

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat 95, sp.

Anna Kozak

z domu STASZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Chudoby 11 m. 10. 28124g

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 57, zakończyła swój pracowity żywot nasza najdroższa matka, ciotka i babunia, sp.

ALEKSANDRA FOERSTER

z domu PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 15.05 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamia

pogrzebowa w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, ul. Łukaszewicza 8 m. 17. 28113g

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. zmarł w czasie pełnienia obowiązków służbowych, w wieku lat 70

STEFAN KUTZNER

wicedyrektor Stacji Hodowlano-Badawczej IHAR

Zamarte

powstaniec śląski i wielkopolski, odznaczony Krzyżem Waleczności, Krzyżem Walecznych i Złotym Krzyżem Zasługi. Był kapitanem Wojsk Polskich i był jeńcem Oflagu II C Woldenberg.

Wyprawdanie zwłok 19 lipca br., godzina 8 rano ze szpitala powiatowego w Chojnach do kościoła parafialnego, po czym pogrzeb.

Po nabożeństwie złożenie zwłok na cmentarzu w Chojnach.

O tym zawiadamiają pogrążone w smutku

ZONA, SIOSTRY I RODZINA

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. zmarł po ciężkiej i długotrwałej chorobie

Miroslaw Biedrzycki

W Zmarłym straciłmy długoletniego, sumiennego, ofiarnego pracownika oraz dobrego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA

RADA ZAKŁADOWA — PODST. ORG. PART.

PP DOMU KSIĄŻKI W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 lipca o godz. 17 na cmentarzu w Mosinie.

K5236

Zdolnego pracownika na stałą lub dorywczą pracę przyjmie Auto-Obługa, Dąbrowskiego 147. 28125g

Pomocnik krawiecki potrzebny, dobry sztukowiec, Praca stała, Małcieckiego 34. 28058g

Uczeń może się zgłosić. Stolarnia, Nowowiejskiego 21, Walkiewicz. 28068g

Potrzebni cholewkarze — specjalność buty „Kozaki”. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 45, pracownia obuwnicza. 28091g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Św. Wojciecha 21. 28102g

Praca

Tańców ucze. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7. 27182g

Kupno

Szklifierkę do owalacji tłoików, wytaczarkę do łoża głównych — kupię. Poznań, Grodzka 24, warsztat. 28077g

Sprzedaz

Wózki dziecięce najnowsze modele, głębokie, spacerowe poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 28920g

Wykonuję: siatki parkirowe — tkaniny i podtynkowe różnych wymiarów, słupki, bramy, kompletne parkany, przeciąganie drutu od 0,5 — 7,0 mm, impregnacja siatek. Zamówienia przyjmuję warsztat Poznań, Czarna Rola 11, tel. 557-12 względnie Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców, Poznań, Głogowska 31. 28049g

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58, sp.

MARCELI GEPPERT

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim żalu pogrążona

ZONA I RODZINA

Poznań, ul. Rawicka 20 28114g

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. zmarł nagle członek Prezydium Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu

mgr Zbigniew Gibasiewicz

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

W Zmarłym straciłmy aktywnego i wybitnego działacza społecznego.

Cześć Jego pamięci!

POZNAŃSKI KOMITET

FRONTU JEDNOŚCI NARODU

K5268

Praca

W dniu 15 lipca 1966 r. zmarł nagle

Marian Rybka

długoletni pracownik Poznańskich Zakładów Obuwia.

W Zmarłym straciłmy sumiennego, oddanego pracownika i dobrego koleżę, mistrza i wychowawcę młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY OBUWIA

Założa — Rada Zakładowa — Podst. Org. Partyjna

Rada Robotnicza — Dyrekcja

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 lipca 1966 r. na cmentarzu na Junikowie.

Praca

Dnia 15 lipca 1966 r. zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych, w wieku lat 52

mgr Zbigniew Gibasiewicz

zastępca dyrektora Centralnego Związku Spółdz. Mleczarskich Okr. Oddz. w Poznaniu, długoletni pracownik Spółdzielni Mlecz., odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową za Zasługi w Rozwoju Województwa, Medalem Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego. Aktywny działacz Frontu Jedności Narodu.

W Zmarłym straciłmy wybitnie uzdolnionego i oddanego pracownika, zasłużonego działacza i serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca 1966 r. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

ZSL — POP — RADA ZAKŁADOWA

DYREKCJA

K5238

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „ARGON”

Przerób Tworzyw Sztucznych

Poznań, ulica Kościelna 58 — telefony: 444-86 i 444-87

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW,

że z powodu remontu maszyn i urządzeń w okresie od dnia 16—30 lipca 1966 roku

zakład i magazyn są nieczynne

K5194

Obrazy — sprzedam. Tel. 644-84. 28098g

Młocarnię, ciągnik, piługę sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28099g

Boksery szczeniaka pełnohodowcowe, prążkowane, spiesznie sprzedam. Lodozaw 18 m. 12. 28108g

Oborniki Wlkp., tel. 240. Flindendrony duże i ośmiotygodniowe ratlerki — sprzedam. 27198g

Sprzedam motor DKW 353 Ncet, względnie zamienie na motorower. Krzyżowniki, Międzyzdrojska 21. 27221g

Sprzedam wózek dziecięcy. Gwardii Ludowej 32 m. 2. 27228g

Sprzedam nowy kompresor 0,8 KW. Grobelny 70 (sklep). 27232g

Sprzedam przyczepkę do „Wersawy” Poznań, Płatowska 51 (Winiary). 27236g

Sprzedam sypialnię wysoki polski, bufet jadalny, bufet kuchenny. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27237g

Sprzedam każdą ilość pustaków 12-cielowych. Poznań — Staroleka Wielka, Miechowska 15. 27245g

Sprzedam Junaka Poznań — Świerczewo, Kolskiego 33. 27247g

Samochody

„Zastawę 750” sprzedam. Poznań, Piękna 38. 28135g

Volkswagen — 1300 nowy 1966 r., kolor beżowy — sprzedam. Podstolińska 12 m. 1 (Grunwaldzka) godz. 16—18. 28084g

Zamienie „Lubina” na „Żuk”. Poznań, Garbary 39 m. 4. 28062g

„Zastawę” sprzedam. Tel. 459-39. 28112g

Zastawę 750 — sprzedam. Poznań, Libelta 5 m. 14. 28086g

Ifa F-9 sprzedam. Poznań, Kraszewskiego 9 m. 1. 28095g

Praca

Samochód Skoda, furgon 1101, 5-osobowy, w dobrym stanie, sprzedam. Tel. 443-79, Bednarska 7. 27763g

Sprzedam Fiat 1300, prawie nowy, stan bez zarzutu. Pośrednicy wykluczeni. Telefon 670-426, godzina 19—21. 27948g

Samochód Warszawa — sprzedam z powodu choroby. Galla 20 m. 19. 28080g

Praca

Przyjmę studentki na pokój. Tel. 644-84. 28063g

Wdowa z dzieckiem poszukuje pokoju pustego (członek spółdzielni). Zapłaci rok z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28117g

Bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28051g

Duży pokój z kuchnią w Gnieźnie, zamienie na jakikolwiek mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27241g

Zamienie mieszkanie komfort. III-pokojowe, 80m² w Elblągu, na mniejsze w Poznaniu. Wia domość: Poznań, Czesłowska 16 m. 6. 27267g

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, telefonem, w centrum Sosnowca, na pokój z kuchnią, stare budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 27234g

Praca

Sprzedam domek jednorodzinny, Kwiakowski, Luboń 4, Lesna 7. 27079g

Z powodu starszego wieku sprzedam gospodarstwo rolne 9 ha, ziemia klasy II—IV, zabudowania duże i w dobrym stanie. Szkoła, sklep, mleczarnia, autobus na miejsc. Odległość od Gniezna 10 km. Antoni Małog, Owieczki. 27089g

Praca

Obiady domowe wydaję. Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28081g

Oddam garaż. Ul. Byczyński 6a. 27157g

Praca

Dnia 14 lipca 1966 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 73, sp.

Elżbieta Jankowska

z domu ANDRZEJEWSKA

nasza najukochańsza matka, teściowa, ciocia, babka i prababka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 lipca 1966 r. o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

O tym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

CORKI, SYN, SYNOWA, ZIECIOWIE

WNUKI, PRAWNUKI I RODZINA

Poznań, Wapno, Gniezno, Warszawa, Bydgoszcz

Praca

W dniu 16 lipca 1966 r. zasnęła w Bogu, kończąc pracę żywot, nasz najdroższy ojciec, teść, wuj i dziadek, przeżywszy lat 85, sp.

Franciszek Kozłowski

były długoletni pracownik 3 Pułku Lotniczego

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia w nieutulonym żalu

RODZINA

Poznań, ul. Garniecka 3

Bydgoszcz, Kórnik, Rogoźno Wlkp. 28149g

Praca

Dnia 14 lipca 1966 r. zmarł nagle mój ukochany mąż, tatuś, brat, szwagier i wujek, sp.

Karol Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ

Luboń, Ogrodowa 6 28122g

Praca

Dnia 16 lipca 1966 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

Feliks Łuczewski

mistrz rzeźnicki

Msza św. z wigiliami odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 9 w kościele św. Małgorzaty na Śródcie, po czym nastąpi pogrzeb o godz. 15 na cmentarzu regionalnym na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

28134g

»CENTROSTAL«

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU,

ul. Gwardii Ludowej nr 3

ZAWIADAMIA SWOICH ODBIORCÓW,

że w czasie od 1 do 31 sierpnia 1966 r.

WSTRZYMUJE SPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE „WOLA”

BLACH — grubych powyżej 4,75 mm, żeberkowych, leżkowych, kotłowych i uniwersalnych

Z POWODU INWENTURY.

Wyżej wymienione materiały zadysponowane prosimy odebrać do dnia 30 lipca br.

K5162

Pracownicy poszukiwani

Biurowo Konstruktoryjno-Technologiczne Przemysłu Tęrenowego przyjmie od 1. 8. 1966 r.

— **PLASTYKA** ze znajomością architektury wnętrz — meblarstwo, na niepełny etat.

Zgłoszenia godz. 6.45—14.45

Uroczysta Sesja DRN - Nowe Miasto

Z okazji Święta 22 Lipca i 1000-lecia Państwa Polskiego odbyła się wczoraj na Nowym Mieście uroczysta Sesja Dzielnicy Rady Narodowej, połączona z otwarciem Parku Tysiąclecia w tej dzielnicy.

Sesję otworzył przewodniczący Prezydium DRN M. Swiaty witając serdecznie przybyłego na nią I sekretarza KW PZPR w Poznaniu Jana Szydłaka, przewodniczącego RN Poznania Jerzego Kusiaka oraz delegację rad narodowych Charkowa i obwodu charkowskiego. Poza tym serdecznie powitał on przybyłych na Sesję przedstawicieli zakładów pracy Nowego Miasta, które wniosły swój wkład w dzieło odbudowy i rozbudowy tej dzielnicy.

Referat o okolicznościach wygłosił I sekretarz KD PZPR Nowe Miasto K. Buchert. Oma wiając osiągnięcia dzielnicy wskazał na ofiarności i aktywność mieszkańców i przedsięwzięcia w podejmowaniu i realizowaniu czynów społecznych.

Awaria nadajnika TV

Wczoraj, telewizorów po- znańskich spotkał ogromny za- wód. Oczekiwana z wielkim zainteresowaniem transmisja meczu pomiędzy drużynami ZSRR i Włoch nie nastąpiła. Używały się więc telefony tak do TV jak i do naszej redakcji z zapytaniem o przy- czynę awarii.

Według wyjaśnień udzielonych nam przez przedstawiciela Państwowego Przedsię- biorstwa Stacje Radiowe i Te- lewizyjne w Poznaniu — inż. Henryka Malewskiego, przy- czyną braku transmisji było uszkodzenie układu sumują- cego nadajnik wizji i fonii. Zlikwidowanie awarii trwało około 1,5 godziny.

W świetle tych wyjaśnień, bezzasadnymi stają się pre- tensje wielu telewizorów wy- suwane pod adresem Poznań- skiego Ośrodka TV, który nie ma żadnego wpływu na usuni- ecie uszkodzenia.

Państwowe Przedsię- biorstwo Stacje Radiowe i Te- lewizyjne w Poznaniu raz je- szcze, za naszym pośrednic- twem, przeprasza wszystkich telewizorów za sprawiony za- wód. (za)

odpowiadamy

Kibice sportowi z PKS — Słusz- nie. Nie ma się o co spierać. Za- stępca przecież nie podważał po- trzeby transmitowania w TV pi- larskich mistrzostw świata, ale — chociaż sam jest kibicem spor- towym — miał obowiązek zwró- cić uwagę na interesy tych, któ- rzy sportem się nie interesują. Także kibice powinni być tole- rancyjni wobec nieinteresują- cych się sportem ... A takich ludzi też jest немало wśród czy- telników „Głosu”.

Lipiec niedziela 17 poniedziałek 18	Aleksego, Szymona Słońce: 3.39—20.07
---	--

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19.30 „Król Wło- czków”; NOWY — g. 19.30 „Bli- zniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Sylfidy”; „Paziosie Królowej Marysieńki”; OPERETKA — prze- rwa urlopowo do 17. VIII.

PONIEDZIAŁEK

OPERA — g. 19. „Orfeusz w pie- kie” (przedst. sprzedane), pozosta- le teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

KINO DOBRYCH FILMÓW MU- ZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pietno Hiroshima” (jap. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 i poniedział. od g. 15.30 „Ostatni sachód słońca” (USA 14 l.); BA- TYK — g. 14, 16, 18 i 20 „Samotny jeździec” (USA 16 l.); CZERNAST KA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Niewierności” (włoski 18 l.); GONG — g. 10, 12.15, 16, 18 i 20.15 „Człowiek z Rio” (franc. 14 l.); GRUN-

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
17/18 VII 1966 Nr 168 (6975)

Piłkarskie Mistrzostwa Świata

Czy Brazylia wejdzie do ćwierćfinałów?

Dokończenie ze str. 1

wali świetnego Argentyńczyka Artime z gry. Trójka napastników ar- gentyńskich Artime, Oneda i Mas- tylo w pierwszych 60 sekundach drugiej połowy zdołała uwolnić się spod „czulej” opieki Niemców. Po- tem pod obydwojema bramkami zam- ki obronne zostały „zaryglowane”. Gra stała się ostra i nieciekawa.

PORTUGALIA — BULGARIA 3:0
Po dość bezbarwnej grze Portu- galczycy wygrali 3:0 (2:0).

Portugalczyki rozpoczęli mecz z ogromnym impetem, Oneda już w pierwszych minutach „znokauto- wać” swych rywali. Bramkarz buł- garski, Najdenow, obronił kilka strzałów w efektywnym stylu, ale w 7 min. zaskoczył go własny o- brońca Wucow strzelając do wia- snej bramki. Portugalczyki, po zdobyciu w tak niespodziewany sposób prowadzenia, trochę zwol- nili tempo. W tym czasie Bułga- rzy starali się kilkakrotnie zaata- kować, ale ich akcje torpedowała obrona przeciwnika.

W zespole bułgarskim najsilniej- szymi punktami byli bramkarz Naj- denow i obrońca Gaganelow.

ANGLIA — MEXYK 2:0

Piłkarze Anglii wygrali z Me- xykami 2:0 (1:0).
Byli oni zespołem zdecydowanie

Olimpia w Poznaniu Warta w Wojkowicach

W niedzielnych spotkaniach pi- larskich o awans do II ligi po- znańska Olimpia zmierzy się na własnym boisku w meczu rewan- żowym z Victorią z Wałbrzycha. Początek spotkania o godz. 18. W miejsce Kaleta, który przebywa na leczeniu w Poznaniu (ma no- sę na wyciągu), na środku ataku ma zagrać Komasa.

Warta wystąpi w Wojkowicach przeciwko Górnikowi. Zieloni za- grają w swym normalnym ze- stawieniu.

Następna kolejka spotkań odbę- dzie się w najbliższą środę. Gwar- dżiści udadzą się na mecz prze- ciwko jedenastce Nysy, a Warta będzie miała w Gdyni za prze- ciwnika niebezpieczny zespół Ba- ltyku.

Spodziewamy się, że poznański piłkarze nie zrobią zawodu swo- im kibicom i zainkasują tak po- trzebne punkty. (x)

Trzy zwycięstwa lekkoatletów Poznania w Łodzi

Pierwszy dzień lekkoatletycz- nych mistrzostw Polski juniorów odbywających się w Łodzi przy- niósł kilka dobrych wyników szczególnie w sprintach. Wagner z MKS Łódź uzyskał na 200 m. 21,0. Na 100 triumfowała koleżan- ka klubowa Kirszenstein (Polonia W-wa) — Szczechowska. Uzyska- ła wynik 11,9.

Dobre spisali się reprezentanci Poznania. W skoku w dal zwycię- żył Szudorowicz (Warta) — 7,39 m., 400 m. ppł. wygrał Ku- lyczek z Orkanu — 55,3 a jego kolega klubowy Małecki zwycię- żył na 1500 w czasie 3,58,5.

Wynik uzyskany przez Wagnera jest nowym rekordem Polski ju- niarów. (x)

poniedział. g. 16, 18.15 i 20.30 „Dwaj z Teksasu” (USA 11 l.); TEĆZA — g. 16, 18 i 20 „Człowiek z Rio” (franc. 14 l.); poniedział. nieczynne; WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Pieski świat” (Mondo cane — włoski 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Nie bójcie się tabliczki mnożenia” (NRD 9 l.); g. 17 „Faraon” (pol. 16 l.); poniedział. nie- czynne; WIDLA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Markiza Anglika” (franc. 14 l.); WRZOS (Lubów) — g. 18 „Zona dla Australijczyka” (pol. 11 l.); g. 20.15 „Niekochana” (pol. 16 l.); poniedział. nieczynne; WRZOS (Mosina) g. 15 „Biekitny krzyż” (pol. 7 l.); g. 17 i 19.15 „Syn kapita- na Blooda” (włoski 12 l.); ponie- dział. nieczynne; ZNICA (Zabiko- wo) — g. 17 „Legenda o wilku i Lobo” (USA 7 l.); g. 19 „Testa- ment uczonoego” (14 l.); ponie- dział. nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Waszyngton”.

RADIO

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 15 J. Haydn: Tańce z sal redutowych; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. słu- chowisko pt. „O królowie Czarodziejce”; 10.40 Konc. żyćzeń; 11.40 „Magazyn Nowości Techniki”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 „Mu- sical morski”; 13.20 Mel. z Po- ludnia; 13.35 Przegląd prasy lite- rackiej; 13.45 „Radiostacja harcer- ska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 „Piosenka miesiąca”; 15.30 „Nie- dzielny kermasz muzyczny”; 16.05 Rygodn. przegląd wydarzeń mię- dzynarod. 18 „Popołudnie hisz-

pańskie”; 19.15 Muz. rozrywk.; 20.30 „Matysiakowie”; 21.05 „Ra- diokabaret”; 22.05 „Tańczymy”; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny z Krakowa.
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Pozn. Konc. żyćzeń; 11 Spiewa Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kur- czewskiego; 11.20 „Sierakowskie lato” — opow.; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poran- eck muzyczny; 13.35 „Antykwa- riat Muzyczny”; 14.05 Poetycki konc. żyćzeń; 14.35 Gra Studio M2; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Profesor i pchla”; 15.45 Soliści w repert. rozrywk.; 16 „Rikiki-tiki-tavi” — kabaret radiowy; 16.30 Konc. cho- piniowski z nagrań J. Smidowic- za; 17.25 Muz. tan.; 18 Muz. po- ważna; 18.25 Radiopress; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Trzej za Zwrotnikiem Raka” — faktomontaż; 20.02 Ork. rozrywk.; 21.22 — Muz. tan.; 22 Ogólnop. i poznań- skie wiadomości sport.; 22.30 Nie- dzielne wieczory muzyczne.
WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 21, 23.50.

lepszemu i odnieśli zasłużone zwy- cięstwo. Meksykianie niemal przez pełne 90 min. bronili się ciekawie, grupując się wszyscy na polu kar- nym. W 35 min. Greaves pięknie podał piłkę głową Huntowi, który skierował ją do siatki. W ferwo- rze nikt z zawodników nie słyszał gwizdka sędziego, który dopatrył się faulu ze strony Anglików. Bramka została więc nie uznana. Żal widzowi nie trwał jednak dłu- go, bowiem w 2 minuty później nieznany Bobby Charlton, przejął piłkę w połowie boiska po prowadził ją w ostrym tempie i strzelił silnie z odległości 20 me- trów.

W drugiej połowie napór Angli- ków trwał nadal. W 75 min. Me- xyskanin Borja, po jednym ze spo- radycznych wypadków, był o krok od wyrównania. Szybki kontratak Anglików przyniósł im drugą bram- kę. Zdobył ją Hunt. Strzał Greaves, bramkarz meksykański wypu- ścił piłkę z rak. Hunt wykorzystał okazję i... było 2:0.

TABELE

GRUPA I

1. Anglia	3:1	2:0
2. Urugwaj	3:1	2:1
3. Francja	1:3	2:3
4. Meksyk	1:3	1:3

GRUPA II

1. NRF	3:1	5:0
2. Argentyna	3:1	2:1
3. Hiszpania	2:2	3:3
4. Szwajcaria	0:4	1:7

GRUPA III

1. Portugalia	4:0	6:1
2. Węgry	2:2	4:4
3. Brazylia	2:2	3:3
4. Bułgaria	0:4	0:5

GRUPA IV

1. ZSRR	4:0	4:0
2. Włochy	2:2	2:1
3. Chile	1:3	1:3
4. KRL-D	1:1	1:4

Do zakończenia eliminacji na VIII Piłkarskich Mistrzostwach Świata pozostało jeszcze tylko 8 spotkań. Rozegrane one zostaną dopiero w najbliższych tygodniach (19 bm.) i środę (20 bm.).

W wyniku dotychczasowych 16 pojedynków eliminacyjnych defini- tywnie miejsce w 1/4 finału wywal- czyli sobie tylko piłkarze ZSRR (grupa 4). O krok od awansu są li-

REKORD ŚWIATA

Podczas kontrolnych zawodów pływackich kadry narodowej Aus- tralii przed igrzyskami brytyjski- mi 18-letnia Kathy Wainwright u- stanowiła rekord świata w wysięgu na 440 y. st. dow. rezultatem 4.43,9.

ODZNACZENIA

Zasłużonych Działaczy
Zarząd Główny Aeroklubu PRL nadał 27 osobom odznak Zastu- żonego Działacza Lotnictwa Sporto- wego. Uroczyste wręczenie odznak od- było się 16 bm. w siedzibie Aero- klubu PRL w Warszawie. Między innymi odznaki otrzymali M. Czerniński oraz K. Goralczyk — obaj z Poznania.

SIATKARKI POKONAŁY NRD
W drugim dniu międzynarodowe- go turnieju siatkówki kobiet w Sentenbergu koło Cottbus repre- zentacja Polski pokonała groźny zespół NRD 3:1 (15:3, 15:11, 16:18, 15:9).

W drugim meczu CSRS wygrała z Rumunią 3:1 (15:5, 12:15, 15:6, 15:5).

Po dwóch dniach w turnieju pro- wadzi CSRS — 4 pkt., przed Rumu- nią i Polską — po 3 pkt. oraz Buł- garią i NRD — po 1 pkt.

pańskie”; 19.15 Muz. rozrywk.; 20.30 „Matysiakowie”; 21.05 „Ra- diokabaret”; 22.05 „Tańczymy”; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny z Krakowa.
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 8.35 „Radioproblemy”; 10 Pozn. Konc. żyćzeń; 11 Spiewa Pozn. Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kur- czewskiego; 11.20 „Sierakowskie lato” — opow.; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Poran- eck muzyczny; 13.35 „Antykwa- riat Muzyczny”; 14.05 Poetycki konc. żyćzeń; 14.35 Gra Studio M2; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Profesor i pchla”; 15.45 Soliści w repert. rozrywk.; 16 „Rikiki-tiki-tavi” — kabaret radiowy; 16.30 Konc. cho- piniowski z nagrań J. Smidowic- za; 17.25 Muz. tan.; 18 Muz. po- ważna; 18.25 Radiopress; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Trzej za Zwrotnikiem Raka” — faktomontaż; 20.02 Ork. rozrywk.; 21.22 — Muz. tan.; 22 Ogólnop. i poznań- skie wiadomości sport.; 22.30 Nie- dzielne wieczory muzyczne.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 21, 23.50.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Muzyka; 8.35 Koncert rozrywk.; 9.30 „W Jezio- ranach”; 10.05 Konc. dla wcześ- nowiecznych; 10.50 „Droga w ogień”; 11.10 „Porady praktyczne dla ko- biety”; 11.20 Konc. estradowy muz. radzieckiej; 12.25 Polskie mel. ludowe z Kaszub; 12.45 „Reflek- torem po świecie”; 13 Czas do- brych gospodarzy; 14.35 „Fala 56”; 14.45 Koncert rozrywkowy; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „W górach i na Mazurach”; 16.05 Public. mię- dzynar. 17.25 Mel. radz.; 17.40 Aud. oświatowa; 17.55 Remanen- ty sportowe; 18.10 Utwory Wie- niawskiego; 18.45 Aud. red. ekono- micznej; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Konc. z nagrań Wielkiej Or- kiestry Sym. PR. pod dyr. J. Krenza z udz. B. Hesse-Bukow- skiej — fortepian; 20.04 Wiersze A. Olęży; 20.19 D.c. konc.; 20.46 Zesp. rozrywk.; 21.10 Sprawozd. dżw. z uroczystości lipcowych w Po- znaniu; 22.20 Rozmowy o wycho-

pie”; 13.30 Mel. filmowe gra Or- kiestra Zacharias’a; 14 „Nasze sprawy codzienne”; 14.15 Ork. i zesp. rozrywk.; 15.05 Z życia ZSRR; 15.26 Muz. operowa; 15.50 „Ubezpieczenia dobrovolne”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Kon- cert dla wczasowiczów; 18.45 Kwa- drans z dedykacją; 19 „Z księgar- skiej lady”; 19 „Naukowcy — rol- nikom”; 19.25 Muz. rozrywk.; 20.30 Wiecej literacko-muzyczny; 23.15 Gra Zesp. „Jazz Rockers”; 23.35 Muz. poważna; 1.05 Program noc- ny.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Muzyka; 8.35 Koncert rozrywk.; 9.30 „W Jezio- ranach”; 10.05 Konc. dla wcześ- nowiecznych; 10.50 „Droga w ogień”; 11.10 „Porady praktyczne dla ko- biety”; 11.20 Konc. estradowy muz. radzieckiej; 12.25 Polskie mel. ludowe z Kaszub; 12.45 „Reflek- torem po świecie”; 13 Czas do- brych gospodarzy; 14.35 „Fala 56”; 14.45 Koncert rozrywkowy; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „W górach i na Mazurach”; 16.05 Public. mię- dzynar. 17.25 Mel. radz.; 17.40 Aud. oświatowa; 17.55 Remanen- ty sportowe; 18.10 Utwory Wie- niawskiego; 18.45 Aud. red. ekono- micznej; 19.05 Muz. i Aktualności; 19.30 Konc. z nagrań Wielkiej Or- kiestry Sym. PR. pod dyr. J. Krenza z udz. B. Hesse-Bukow- skiej — fortepian; 20.04 Wiersze A. Olęży; 20.19 D.c. konc.; 20.46 Zesp. rozrywk.; 21.10 Sprawozd. dżw. z uroczystości lipcowych w Po- znaniu; 22.20 Rozmowy o wycho-

Polscy strzelcy wicemistrzami świata

Jeszcze jeden piękny sukces od- nieśli reprezentanci Polski w trze- cim dniu strzeleckich mistrzostw świata w Wiesbaden. W strzelaniu z karabinka małokalibrowego w postawie leżącej na 50 m (kbks 5) w bardzo silnej konkurencji Jerzy Nowicki wywalczył tytuł wicemi- strza świata i srebrny medal, us- tępując jedynie Amerykaninowi, Boydowi. Srebrny medal zdobyła także nasza drużyna w klasyfika- cji zespołowej. Tak więc w ciągu trzech dni ekipa polska zdobyła 2 złote, 2 srebrne i 1 brązowy me- dał.

Szermierze Mistrzostwa Świata

Ostatni złoty medal zdobyli Francuzi

W sobotę, w ostatnim dniu szer- mierzich mistrzostw świata w sto- licy ZSRR, polscy szpadziści za- prześcili szansę zdobycia miej- sca w pierwszej szóstce turnieju drużynowego. Zmierzyli się oni ze Szwajcarią, przegrywając przy sta- nie 8:8 gorszym stosunkiem tra- fien.

Złoty medal zdobyli szpadziści Francji, zwyciężając w finale re- prezentację ZSRR 8:6. Trzecie miej- sce zajęła Szwecja, pokonując NRF 8:7.

Puchar Narodów na XXXI Szer- mierzich Mistrzostwach Świata wywalczyli reprezentanci ZSRR, u- zyskując 103 pkt. przed Węgrami — 55 pkt., Francją — 49 pkt., Polską — 26 pkt. i Włochami — 11 pkt.

Lekkoatleci szlifują formę

W sobotę w pierwszym dniu międzynarodowego mitingu lek- koatletycznego, w Katowicach w którym oprócz czołowych lekko- atletów polskich, startowali zawo- dnicy zagraniczni, m. in. z Węgier, Bułgarii i NRD, padło kilka b. dobrych wyników. Skok w dal kobiet wygrała Irena Kirszen- stein wynikiem 6,26. Ta sama za- wodniczka zwyciężyła w biegu na 100 m w czasie 11,4 przed Bedna- rek — 11,9. W dżwku — pierwsze miejsce zajęła Rykowska 52,56.

W konkurencjach mężczyzn na 100 m zwyciężył Maniak — 10,3 przed Romanowskim — również 10,3. W kuli triumfował Komar — 18,31 m. w dżwku Edmund Piat- kowski — 57,43 m a w skoku w dal Stelmach — 7,45 m. przed Józef- em Szmidt — 7,37.

W drugim dniu finałowego me- czu grupy „B” w Monachium po- łudniowo-afrykańska para Die- praam — McMillan pokonała repre- zentantów NRF Budinga i Eischen- broicha 6:1, 5:7, 1:6, 7:5, 7:5. Po dwóch dniach prowadzi reprezen- tacja NRF 2:1.

O PUCHAR INTERTOTO

Mistrz Polski, Górnik Zabrze przegrał z zespołem NRF, Eintrach ten Brunzswik 2:4 (1:2).

Zabranie, który w tym meczu wystąpił bez Lubańskiego i Pola rozegrali słabsze spotkanie i nie dziwnego, że nie potrafili uporać się z ambitnie grającymi Niemca- mi.

ZAGŁĘBIE NADAL LIDEREM
Cenny sukces odnieśli piłkarze sosnowieckiego Zagłębia w wyjazd-owym meczu, wygrywając w Lu- blanie z tamtejszą Olimpią 3:0 (1:0) umacniając pozycję lidera grupy.

O WEJŚCIE DO II LIGI PIŁKARSKIEJ

W sobotę odbyły się dwa mecze o wejście do II ligi piłkarskiej. W Krakowie miejscowy Wawel pokonał Nysę 5:1 (1:0), a w Pabianicach tamtejszy Włókniarz wygrał z Gór- nikiem Radlin 1:0 (1:0). (za)

waniu; 22.30 Konc. rozrywk.; 23.05 Muz. tan.;
WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

NIEDZIELA: 16.15 „Na przykład Budów” — program red. wiek- śd; 16.40 Dla dzieci — „Czar- stołowej nogi” — widow. J. Wil- kowskiego; 17.20 PKF; 17.30 „Sy- cylia” — program z cyklu — „Świat, obyczaj, polityka”; 17.55 „Mecenas Adam Kowalski” — wi- dowsko J. Poniatyckiego — odc. I pt. „Nieznajomy”; 18.40 „Kredo- we miasto Chelm” — reportaż fil- mowy; 18.55 Z cyklu — „Spotka- nie z poetą” — Zbigniew Bieńkow- ski; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 „Zagubiony autobus” — film fab- prod. USA (16 l.); 21.25 Wiadomo- ści; 21.35 Niedziela Sportowa; 22.05 Wyniki losowania „Koziołków”.

PONIEDZIAŁEK: 17.10 „Wizyta przyjaciela”; — Informator Handlo- wy; 17.40 Dla młodych widzów — „Malta 1966” — reportaż z Międzynarodowego Pionierskiego Obozu Pokoju w Chorzowie; 18.05 „Droga do indeksu” — program z cyklu „7 milionów młodych”; 18.20 „Kino Krótkich Filmów”; 18.50 „Grażyna sprzymierzeńcy” — program Wschodniej TV dla działakowiczów; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.00 III Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych — Maksym Gorki — „Dzieci słońca”; 21.50 „Eureka” — magazyn popularno-naukowy; 22.30 Dziennik.

TV zastrzega prawo zmian.